

60^{lat}

„Plastyka”

ARS, SCIENTIA ET LABOR „SZTUKA, NAUKA I PRACA”

fol. K. Pastuszka



Wystawa prac uczniów „Plastyka” w kieleckim BWA. fol. B. Ptak



Prof. B. Sakwiński przed „Ścianą Sław”.

fol. A. Rębosz



Mikołajkowa giełda prac uczniów „Plastyka”.

fol. T. Kosiński

Kształtowanie dojrzałości przez SZTUKĘ, NAUKĘ I PRACĘ to dewiza najbardziej „kultowej”, barwnej i tętniącej życiem szkoły średniej w Kielcach. Legendę tworzą wychowankowie, absolwenci, nauczyciele i dyrekcja. Ich wspólna praca, zapal i energia sprawiają, że kielecki Plastyk wciąż ma renomę jednej z największych i najlepszych tego typu szkół w Polsce.

Jako absolwentka i wierna wielbicielka szkoły mogę z czystym sumieniem przyznać, że środowisko szkolne miało olbrzymi wpływ na kształtowanie naszych poglądów, osobowości i marzeń. Często unosiliśmy się kilka centymetrów nad ziemią i mało kto myślał wówczas o tym, że pora wybrać rozsądny kierunek studiów. Szkoła wszczepiła nam, że sztuka ma sens i że właściwie bez niej się nie da żyć. Po kilku latach zostaje szczególnie rodzaj wrażliwości i to nieopisane wzruszenie towarzyszące każdorazowemu przekroczeniu bramy.

Szkoła powstała w 1945 roku, z inicjatywy — i dzięki wytrwałości — Henryka Czarneckiego, kieleckiego artysty, pedagoga. Plastyk był wówczas Wojewódzką Szkołą Rzemiosł Artystycznych i funkcjonował wbrew wszelkim przeciwnościom losu — w kilku porzucanych po mieście, nieprzystosowanych do prac twórczych budynkach. Powoli jednak udało się zainicjować podwaliny prestiżu i popularności szkoły, która na stałe wpisała się w krajobraz miasta. Liceum osiadło wreszcie przy ulicy Radiowej za czasów dyrekcji Stefana Dulnego, jednego z pierwszych absolwentów. Wtedy też rozpoczęto budowę pracowni, a szkoła otrzymała imię Józefa Szermentowskiego (1972 rok).

Ducha artysty tchnął w ten budynek w 1979 roku kolejny jego dyrektor — postać-legenda, człowiek szalenie charyzmatyczny — Tadeusz Maj. Mimo, że lata jego pracy przypadły na niespokojny okres lat 80 i 90, to jednak dzięki niemu szkoła ma dziś charakter miejsca elitarnego, dla pierwszaków — niemal świątyni, dla absolwentów — wspomnieniem dojrzwania w świecie sztuki przez duże „SZ”. Idee i plany Tadeusza Maja znalazły kontynuatorów w osobach dyrektora Piotra Rosińskiego i obecnej pani dyrektor, Marii Kowalczyk, absolwentki i prymuski szkoły.

Tajemnica sukcesu instytucji polega w dużym stopniu na szerokiej ofercie edukacyjnej — podczas gdy szkoły tego typu zapewniają wybór między 3-4 kierunkami nauczania, Plastyk dziś ma ich 7 (reklama wizualna, techniki rzeźbiarskie, techniki graficzne, techniki malarskie i pozłotnicze, tkanina artystyczna, ceramika i meblarstwo). Wyposażony jest poza tym w pracownie artystyczne z zapleczem technicznym umożliwiającym realizację różnorodnych prac plastycznych w ramach 7 specjalności. Posiada także 3 pracownie komputerowe, pracownię fotograficzną, ciemnię, aparaty cyfrowe, bibliotekę i czytelnię z możliwością pracy przy komputerach. Jest też klub uczniowski, radiowęzeł szkolny, galeria, archiwum prac, sala gimnastyczna i boiska.

Szkoła działa w systemie lat monograficznych — każdy kolejny rok szkolny zawiązany jest z kulturą i sztuką konkretnej epoki, stylu czy artysty. Tradycją również stały się coroczne kilkudniowe cykle wykładów — tzw. „Dni kultury”, podczas których wybitne osobowości i uczeni z wyższych uczelni opowiadają o sztuce. Szkoła gościła m.in. ks. prof. Józefa Tischnera, Jerzego Dudę-Gracza, prof. Jerzego Nowosielskiego, prof. Wincentego Kućmę, Antoniego Fałata, prof. dr. hab. Longina Pastusiaka, prof. dr. hab. Tadeusza Chrzanowskiego, Rafała Olbińskiego, Joannę Szczepkowską, Krzysztofa Zanussiego i wielu innych.

W szkole pracuje ponad 70 nauczycieli, w tym około 40 uczy przedmiotów artystyczno-zawodowych. W 14 klasach kształci się 360 uczniów. A uczniowie kieleckiego Plastyka to nie tylko eteryczni obywatele o specyficznym wyglądzie, rozpoznawalni na ulicach dzięki wielkim tubom i teczkom. To przede wszystkim pełna energii młodzież o niezwyklej wrażliwości, szerokich uzdolnieniach artystycznych i pasjach twórczych. Uczestniczy ona w konkursach plastycznych, recytatorskich, teatralnych i filmowych, w Szkolnych Spotkaniach Filmowych, w plenerach rzeźbiarskich i malarskich w Polsce i za granicą, a także w objazdach zabytkoznawczych po Polsce i Europie. Co roku dla uczniów klas pierwszych organizowany jest jesienny rajd po Górach Świętokrzyskich. Możliwość wyjazdu na zagraniczny plener lub atrakcyjną wycieczkę dają liczne konkursy: „Praca miesiąca”, „Primus Inter Pares”, „Konkurs wiedzy o sztuce”.

Zespół Państwowych Szkół Plastycznych w Kielcach skończył właśnie 60 lat. Dwudniowe odchody jubileuszu otworzył pieszy rajd. Następnie odbyła się msza św w kościele św. Wojciecha, jubileuszowa gala w sali kinowej Wojewódzkiego Domu Kultury, otwarcie wystawy prac absolwentów i nauczycieli w Galerii BWA, wieczorem natomiast — uroczysty bal w WDK-u. W międzyczasie absolwenci spotkali się w budynku szkoły, tam również odbito pierwsze ślady dłoni na nowopowstałej „Ścianie Sław” — tablicy upamiętniającej znanych artystów związanych ze szkołą. A absolwentami kieleckiego Plastyka są przecież między innymi: Marian Czapla, Stanisław Gierada, Wincenty Kućma, Leszek Mądzik, Antoni Pastwa, Marian Rumin, Stanisław Wójcikowski i wielu innych.

Katarzyna Pastuszka